

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Ponowne otwarcie Romy, gdy zima dobiega końca, a jutro rozpoczyna się wiosna, zmienia też wyceny graczy. Wielu ma mercato, zaczynając od numeru jeden, Alissona, obserwowanego przez największe europejskie kluby. W przypadku bramkarza wystartowała ofensywa Realu. Jego świetne występy nie zostały niezauważone.

Ludzie Fiorentino Pereza, który wydaje się, że robi ruchy po bramkarza we własnej osobie, weszli już do akcji. Rozpoczęli kontakty z agentem Brazylijczyka, oferując podwojenie jego aktualnego wynagrodzenia. Pięć lat umowy i pięć milionów euro za sezon, rekordową liczbę jak dla bramkarza. A oferta, którą prezydent Realu wydaje się być gotowy przedstawić Romie należy do tych, którym ciężko jest powiedzieć "nie": 60 mln euro. Do Trigorii wciąż nie wpłynęły oficjalne propozycje, ale pogłoski dotyczące zainteresowaniem bramkarzem krążą od wielu dni. Z pewnością Real Madryt jest dziś na prowadzeniu w wyścigu po Alissona. Bramkarz, który do tej pory nigdy nie chciał mówić o swojej przyszłości, jeśli będzie musiał opuścić Romę, wolałby Real Madryt niż Liverpool, który robił sondaż miesiąc temu, popychany przez Jurgena Kloppa, który jest jego wielkim wielbicielem.

Roma uznaje Alissona za kluczowy element przyszłości i Monchi pracuje już, aby uniknąć jego utraty. Alisson, potem Florenzi i Pellegrini. To trzy przypadki Romy do rozwiązania, aby zbudować młodszą i bardziej przystępną Romę dla piłki Di Francesco. Jednak ciężko dziś mówić jaki stworzy się scenariusz wobec oferty Realu. Alisson ma umowę, która wygasa w 2021 roku. Obecnie nie zarabia dużo, średnią kadry, jego agent zrobił pierwsze kroki w kierunku ważniejszego kontraktu. Roma jest gotowa mu go dać, dodając bardzo wysoką klauzulę sprzedaży, aby mieć siłę w opieraniu się ofertom. Jednak wobec oferty poza parametrami rynkowymi trudno jest prognozować. Ponadto wycena Alissona kieruje się ku wzrostowi wraz z występem na Mundialu, gdzie bramkarz będzie jednym z głównych bohaterów w barwach Brazylii. Real Madryt jest gotowy zainwestować duże pieniądze w najbliższym mercato. Dodatkowo Florentino Perez dał też mandat swoim ludziom na ocenę możliwości sprowadzenia Neymara do Hiszpanii. To byłaby niesamowita operacja, po tym jak rok temu młody talent przeniósł się z Barcelony do Paris Saint Germain. Aby zbudować bardziej brazylijski Real na celowniku znaleźli się też Alisson i Marquinhos.

Pierwszy sezon Alissona w podstawowym składzie Romy jest nieprawdopodobny. Pokonał wszystkich golkeeperów Serie A w klasyfikacji wydajności. Był bohaterem Romy w awansie do ćwierćfinału Ligi Mistrzów i również w ostatnią niedzielę był świetny w Crotone. Mimo że we wtorkowy wieczór na Stadio Olimpico był jednym z najmniej zaangażowanych, to każdy klub, który myśli o bramkarzu, wziął na celownik Alissona Beckera. Swoim niesamowitym sezonem podbił też Florentino Perez w pierwszej osobie. Dla Realu przyszłości nabycie nowego bramkarza jest priorytetem, Keylor Navas nie miał do tej pory dobrego sezonu, w którym dopadały go też kontuzje. Alisson jest uznawany za dużo bardziej kompletnego bramkarza niż aktualny golkeeper. Brazylijczyk umie świetnie grać nogami, posiada charyzmę i pewność, którą przekazuje kolegom z formacji. Roma pozyskała Alissona latem

2016 roku za 7,5 mln euro. Jego sprzedaż byłaby świetnym zyskiem kapitałowym.

Autor: abruzzo